www powiat.poznan.pl
/powiatpoznanski
/powiatpoznanski
bip bip.powiat.poznan.pl

POWIAT POZNAŃSKI
PRASOWA Powiatowa 17.
POWIAT POZNAŃSKI

RANKING ZWIĄZKU POWIATÓW POLSKICH 2019 SUPER POWIAT

ISSN 2544-3925 nr 11/77 11 września 2020 17 gmin powiatu poznańskiego

Rozpoczął się rok szkolny pełen wyzwań



FOT. URZĄD GMINY TARNOWO PODGÓRNE

Zespół Szkół Technicznych w Tarnowie Podgórnym

Edukacja

W minionym tygodniu dzieci i młodzież zainaugurowali nowy rok szkolny. W placówkach prowadzonych przez powiat poznański do pierwszych klas trafiło 976 uczniów.

Ze względu na pandemię koronawirusa oraz cały czas bardzo wysoką liczbę zarażonych ten rok szkolny będzie pod każdym względem wyjątkowy. Wyjątkowy i bardzo trudny, z czego zdają sobie sprawę zarówno uczniowie, ich rodzice, a także sami nauczyciele. Obecnie każda szkoła posiada opracowany regulamin funkcjonowania podczas epidemii. Zawarte w nim procedury są dostosowane do konkretnej szkoły, uwzględniając jej specyfikę, warunki lokalowe, liczebność uczniów oraz inne ważne elementy właściwe dla tej placówki.

Uczniowie, ich opiekunowie prawni oraz pracownicy szkoły są zobowiązani do bezwzględnego przestrzegania zaakceptowanego przez dyrektora danej szkoły regulaminu. W tym miejscu można tylko przypomnieć, by przestrzegać wszelkich zasad bezpieczeństwa. Pamiętajmy też, i to dotyczy nie tylko dzieci i młodzieży, o aktywności fizycznej, która jest nie tylko istotna dla utrzymania prawidłowej masy ciała, ale także ma ogromne znaczenie przy budowaniu prawidłowej odporności organizmu. A ta odporność będzie nam wszystkim bardzo potrzebna...

W nowym roku szkolnym, w placówkach prowadzonych przez powiat poznański pojawiło się 976 nowych uczniów. Najwięcej pierwszoklasistów, bo 277, trafiło do Zespołu Szkół nr 1 w Swarzędzu. Inni wybrali Zespoły Szkół w Rokietnicy, Mosinie, Bolechowie czy Kórniku. Część uczniów wybrała także Zespół Szkół nr 2 w Swarzędzu oraz Liceum Ogólnokształcące w Puszczykowie. Przed pierwszym dzwonkiem otwarto też Zespół Szkół Technicznych w Tarnowie Podgórnym. Szkoła, której budowa rozpoczęła się październiku 2018 roku, stanęła przy ulicy Nowej 60.

Wiosną rozpoczęto pierwszą rekrutację do placówki i przyjęto 150 uczniów. – *Od 20 lat zmieniamy stereotyp myślenia o szkolnictwie zawodowym, budując kolejne szkoły i technika. Mieszkańcy powiatu poznańskiego, ale nie tylko, zyskali właśnie kolejną, supernowoczesną placówkę. Gratuluję wójtowi gminy Tadeuszowi Czajce oraz Tarnowskiemu Stowarzyszeniu Przedsiębiorców, a za młodzież i kadrę nowego technikum trzymam mocno kciuki* – powiedział starosta poznański **Jan Grabkowski**, który uczestniczył w tradycyjnym przecięciu wstęgi.

– *Powstanie Zespołu Szkół Technicznych, to nasza odpowiedź na potrzeby rynku* – zapewnił **Tadeusz Czajka**. W technikum młodzież będzie się mogła uczyć w takich zawodach jak: informatyk, mechatronik, logistyk, elektronik czy technik procesów drukowania. W branżowej szkole I stopnia uczniowie mogli natomiast wybierać m.in. z takich kierunków jak: mechatronik, magazynier-logistyk, stolarz, tapicer, krawiec, cukiernik, fryzjer, kucharz, drukarz, złotnik czy operator maszyn przemysłu spożywczego.

– Celem szkoły jest indywidualny i wszechstronny rozwój ucznia oraz wyposażenie go w najwyższe kwalifikacje zawodowe, które spełnią potrzeby i oczekiwania przedsiębiorców. Zespół Szkół Technicznych to szkoła, w której uczniowie są świadomym podmiotem procesu kształcenia, nauczyciele przewodnikami na drodze kreatywnego rozwoju ucznia, przedsiębiorcy są aktywnym patronem i mentorem jakości kształcenia zawodowego, rodzice sojusznikami i partnerami w osiąganiu najwyższych celów, a gmina mecenasem stawianych celów – czytamy na stronie szkoły.

Nowa placówka powstała także w Cerekwicy w gminie Rokietnica. Tamtejszą Szkołę Podstawową zbudowano przy skrzyżowaniu ulic Szamotulskiej i Przybrodzkiej. Część dydaktyczna placówki obejmuje szesnaście sal lekcyjnych, w tym pracownię komputerową oraz sale biologiczno-chemiczne i matematyczno-fizyczne, jak również świetlicę szkolną, bibliotekę oraz sanitariaty dla uczniów i nauczycieli. Głównym pomieszczeniem części sportowej jest sala zajęć wychowania fizycznego, o wymiarach ok. 36 x 22 m.

Przed nowym rokiem szkolnym rozbudowano także Szkołę Podstawową nr 2 im. Królowej Jadwigi w Swarzędzu. Dzięki trwającej niespełna rok inwestycji uczniowie otrzymali do swojej dyspozycji nowe sale lekcyjne wraz zapleczem, nową, obszerną i znakomicie wyposażoną salę gimnastyczną, zewnętrzne boiska i piękny plac zabaw dla najmłodszych. **(ts)**



FOT. URZĄD GMINY ROKIETNICA

Szkoła Podstawowa w Cerekwicy

Chleb ma swoje święto

Imprezy

Święto Chleba w Wielkopolsce ponownie zagościło na poznańskim Starym Rynku. – *Była to już XXII edycja tego festynu. Jak zwykle był on poświęcony prezentacji i degustacji wyrobów piekarsko-cukierniczych, wśród których nie mogło oczywiście zabraknąć rogala świętomarcińskiego* – mówi **Piotr Koperski** podstarszy Cechu Cukierników i Piekarzy w Poznaniu, które wraz ze Stowarzyszeniem Rzemieślników Piekarstwa RP i przy wsparciu m.in. powiatu poznańskiego organizowało imprezę.



FOT. TOMASZ SIKORSKI

– *Jaki jest cel tego święta? Jest ich kilka. Przede wszystkim chcemy oddać chlebowi należny mu szacunek, bo to przecież właśnie on jest od wieków głównym i podstawowym pożywieniem człowieka. Przy okazji chcemy też przybliżyć ludziom jak trudna jest praca piekarza. Ważny jest też wątek edukacyjny. Zależy nam bowiem na tym, aby zachęcić jak najwięcej młodych osób do nauki tego zawodu* – podkreśla **Stanisław Butka** starszy Cechu Cukierników i Piekarzy w Poznaniu.

Przy okazji festynu informowano również o wartości odżywczej pieczywa i jego miejsca w diecie człowieka. – Z tego względu zaprosiliśmy m.in. dietetyka. W trakcie imprezy można było również porozmawiać na temat pieczywa bezglutenowego czy też sporo dowiedzieć się o zbożach prastarych – dodaje Piotr Koperski. Były też i inne atrakcje, jak choćby konkursy wiedzy, animacje dla dzieci czy też występy artystyczne. Oczywiście, podczas imprezy obowiązywały wszelkie środki bezpieczeństwa.

Tradycje Cechu Cukierników i Piekarzy w stolicy Wielkopolski sięgają XIII wieku. Pierwsza wzmianka o jego utworzeniu pochodzi z 1253 roku, kiedy to Poznań otrzymał na prawach magdeburskich status miasta. Pierwszy znany statut cechu ustanowiono natomiast w roku 1555 i został on zatwierdzony przez króla Zygmunta Augusta. W ciągu 760 lat istnienia cechu różne były formy jego działalności oraz koleje losu podyktowane wydarzeniami historycznymi miasta oraz kraju… **(ts)**

To jest istotna inwestycja

Komunikacja

W Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu podpisano umowę na dofinansowanie kosztów przygotowania dokumentacji niezbędnej do uzyskania decyzji pozwalającej na realizację inwestycji pod nazwą „Budowa mostu nad rzeką Wartą w ciągu nowo projektowanej drogi powiatowej Luboń – Czapury" w ramach rządowego programu „Mosty dla Regionów". Stosowne dokumenty podpisali wojewoda wielkopolski **Łukasz Mikołajczyk** oraz starosta poznański **Jan Grabkowski** wraz z wicestarostą **Tomaszem Łubińskim** i skarbnikiem powiatu **Renatą Ciurlik**.

– *To dla nas istotna inwestycja, ponieważ jeśli zostanie zrealizowana, to w znaczący sposób ułatwi dostęp do węzła autostradowego Luboń i drugiej części powiatu* – mówił Jan Grabkowski. – *Korzystamy ze wszystkich możliwych okazji, aby pozyskiwać środki zewnętrzne na realizację powiatowych inwestycji. I tak też było w tym przypadku, po tym, jak dowiedzieliśmy się o programie „Mosty dla Regionów". Na ten moment mamy pieniądze na projektowanie, które moim zdaniem potrwa minimum rok* – dodał starosta.

W tej chwili trudno zatem określić konkretną datę zakończenia inwestycji i momentu, kiedy mieszkańcy powiatu nie tylko będą mogli przejechać przez most. – *W dalszej kolejności musi nastąpić przetarg na realizację inwestycji. Być może stanie się to w 2023 roku. O ile oczywiście będziemy dysponować odpowiednimi środkami. Pamiętajmy, że we wspomnianym 2023 roku odbędą się wybory zarówno parlamentarne, jak i samorządowe. Ja jednak, bez względu na to, kto będzie wówczas rządził, trzymam kciuki za to, aby takie projekty jak ten były realizowane* – stwierdził Jan Grabkowski.

Dodajmy, że most w Czapurach ma mieć najwyższą klasę obciążeniową, a jego całkowita długość wraz ze skrzydłami szacowana jest na 213 metrów. Tuż obok mają powstać przystanki oraz pętla autobusowa. Obiekt z pewnością wpłynie na rozwój całej aglomeracji poznańskiej, ponieważ bezpośrednio połączy gminy Luboń i Mosina, a pośrednio także Puszczykowo, Komorniki i Kórnik. Całkowity, szacunkowy koszt przygotowania wymaganej dokumentacji wynosi 1 940 000 złotych. Część z tej sumy (388 000 zł) pokryje ze środków własnych powiat poznański. **(ts)**

Dla muzyków od 6 do ponad 60 lat...



FOT. – ROKIETNICKA ORKIESTRA DĘTA

Muzyka

Blisko czterdziestu muzyków wzięło udział w piątej edycji warsztatów muzycznych organizowanych przez Rokietnicką Orkiestrę Dętą. – *Ich podstawowym celem jest aktywizacja poprzez kulturę oraz wspólne muzykowanie. W projekcie wzięli udział instrumentaliści z całej gminy. Najmłodszy tym razem miał 6 lat, a najstarszy 62* – mówi **Zbigniew Starosta,** opiekun Orkiestry. W trakcie zajęć muzycy ćwiczyli bardzo urozmaicony repertuar.

– *Jesteśmy nietypową Orkiestrą, która nie koncentruje się tylko i wyłącznie na muzyce marszowej. Chętnie gramy choćby swing. Jednym z utworów, nad którymi sporo pracowaliśmy, był „American Patrol" **Glenna Millera**. Nie unikaliśmy też innych gatunków muzyki. Ćwiczyliśmy m.in. piosenkę wykonywaną swego czasu przez **Ewę Bem** „Moje serce to jest muzyk" czy też jeden z hitów lat 90., popularną „Lambadę"* – wymienia Zbigniew Starosta.

Uczestnicy trzydniowych warsztatów mieli też okazję wyjechać w teren. – *Byliśmy w gminie Pobiedziska, gdzie odwiedziliśmy m.in. Skansen Miniatur. I tam jednak prowadziliśmy zajęcia. W ten sposób połączyliśmy wypoczynek z pracą* – dodaje opiekun Orkiestry. W przeszłości warsztaty muzyczne były swego rodzaju próbą generalną przed jedną z najbardziej popularnych imprez plenerowych w powiecie poznańskim, czyli Rumpuciem.

Tym razem jednak, ze względu na sytuację związaną z koronawirusem, to wydarzenie zostało odwołane. – *Efekty naszej pracy będziemy mieli jednak okazję zaprezentować podczas zaplanowanego na 12 września Festiwalu Orkiestr Dętych w Bogdanowie pod Obornikami. Z tego co wiem, będziemy tam jedynym reprezentantem powiatu poznańskiego. Wszystkich miłośników tego typu muzyki zapraszamy więc na nasz koncert* – kończy Zbigniew Starosta. **(ts)**

Voo Voo w Przeźmierowie

Koncert

Koncert zespołu Voo Voo w Centrum Kultury w Przeźmierowie pierwotnie miał się odbyć 13 marca. Wtedy jednak, ze względu na pandemię koronawirusa, imprezę odwołano. A raczej przełożono na 11 września. Dzisiaj tak więc nastąpi drugie podejście do tego muzycznego wydarzenia. A że to będzie wydarzenie przez duże „W", nie trzeba chyba fanów ambitniejszych brzmień rockowych przekonywać.

Voo Voo to bowiem jeden z najważniejszych zespołów w historii polskiej muzyki. Grupa grająca muzykę opartą w dużej mierze na improwizacji, o co dbają wybitni instrumentaliści: **Wojciech Waglewski, Mateusz Pospieszalski, Karim Martusewicz** oraz **Michał Bryndal**. Koncert w zamierzeniu miał promować album pt. „Za niebawem". Muzycy na pewno jednak zagrają także swoje wcześniejsze kompozycje. Początek koncertu o godz. 19.00. **(ts)**

Spektakl „Czas wilka"



FOT. MACIEJ FRĄCKOWIAK

Teatr

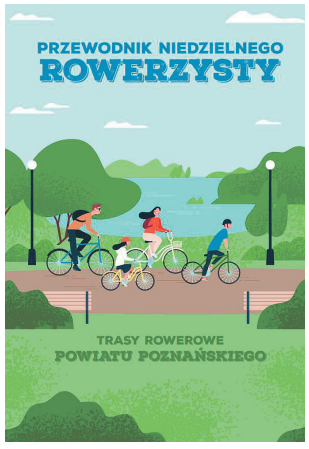
Na placu przy hali widowiskowo-sportowej Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Kleszczewie odbyło się plenerowe widowisko teatralne pt. „Czas Wilka". – *Spektakl odbył się w ramach projektu pod nazwą „Teatr w Małym Mieście i Gminie". Przedstawienie dotyczyło problemu nakręcającej się spirali nienawiści. Było widowiskowe, piękne w obrazie, a zarazem przerażające w treści, bo dotykało bolesnej prawdy o człowieku* – opisuje **Maciej Frąckowiak**, dyrektor miejscowego GOKiS.

– *Sytuując akcję na osi człowiek – wilk, artyści chcieli pobudzić do zastanowienia się nad siłami rządzącymi ludzką naturą. Jednocześnie chcieli też przestrzec przed obudzeniem wilka, który drzemie przecież w każdym z nas. Całość miała jednak pozytywny wydźwięk* – dodaje. Spektakl „Czas Wilka" był pierwszym, od czasu ogłoszenia pandemii tak dużym wydarzeniem kulturalnym w Kleszczewie. Ze względu na obostrzenia sanitarne i dystans społeczny liczba bezpłatnych wejściówek była ograniczona. **(ts)**

Na rowerowym szlaku

Wydawnictwo

Nie masz pomysłu na weekend? W takim razie podpowiadamy: wsiądź na rower i ruszaj w drogę. Nie zapomnij przy tym zabrać ze sobą nowego wydawnictwa powiatu poznańskiego, czyli „Przewodnika niedzielnego rowerzysty", w którym zostało opisanych 15 tras rowerowych po naszym powiecie. Gdzie można otrzymać Przewodnik? Przede wszystkim w siedzibie Starostwa Powiatowego w Poznaniu, przy ul. Jackowskiego 18 (ze względu na obecną sytuację epidemiologiczną, prosimy o wcześniejszy kontakt telefoniczny pod numerem:



61 2228-975 oraz w Centrum Informacji Turystycznej w Poznaniu na Starym Rynku. **(ts)**

Łączące spotkania

Piknik

Ponad 120 osób wzięło udział w kolejnej edycji pikniku „Razem szczęśliwi". Tegoroczna impreza miała nieco inną formę i dobyła się w Parku Dzieje w Murowanej Goślinie. – *Spotkaliśmy się, aby połączyć rekreację z kulturą i historią. Uczestnicy festynu mieli okazję zobaczyć kilka widowisk plenerowych, z których znany jest Park Dzieje* – podkreśliła **Ewa Pomin**, prezes Goślińskiego Stowarzyszenia Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych, które organizowało imprezę.

Dla uczestników pikniku, oprócz przedstawień, przygotowano jeszcze wiele innych atrakcji. Zadbali o to m.in. aktorzy i wolontariusze z Parku Dzieje. – *Ci, co nas odwiedzili mogli wziąć udział w spotkaniu z sokolnikiem czy też obejrzeć pokaz woltyżerki konnej. Był też teatrzyk dla dzieci* – wylicza **Maciej Gramacki**, koordynator Parku Dzieje. Jak na piknik przystało nie brakowało również pysznego jedzenia. Celem imprezy, którą wsparł m.in. powiat poznański była aktywizacja i integracja osób niepełnosprawnych. **(ts)**

Sporo wrażeń z nowych tras i pamiątkowe medale

Turystyka

Nawet kapryśna aura nie była w stanie zniechęcić uczestników dwóch pierwszych rajdów rowerowych im. Kazimierza Nowaka, które odbywają się w ramach projektu pod nazwą „Przebudowa/rozbudowa drogi powiatowej nr 2486P Pobiedziska – Iwno". Na inaugurację cyklu fani dwóch kółek mieli do pokonania odcinek z Pobiedzisk do Kociałkowej Górki. Do wyboru były dwie trasy: dłuższa, 40-kilometrowa dla bardziej wytrawnych rowerzystów oraz rodzinna, 15-kilometrowa. Każdy, kto dojechał do mety, miał nie tylko sporo wrażeń z trasy, ale także otrzymał pamiątkowy medal.

Koszt pierwszego etapu budowy drogi rowerowej i modernizacji wspomnianej drogi powiatowej to 18 milionów złotych. 3 miliony z tej sumy pochodzą z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego. – *Projekt obejmuje przede wszystkim poszerzenie jezdni i poprawę bezpieczeństwa ruchu na całym odcinku. Jest to związane właśnie z budową chodników, ścieżek rowerowych, a także wysp, które mają spowodować zmniejszenie prędkości. Odcinek od ulicy Kostrzyńskiej w Pobiedziskach do Kociałkowej Górki ma długość nieco ponad 5 km* – mówi **Marek Borowczak**, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Poznaniu.

Obecnie w trakcie realizacji jest odcinek od Kociałkowej Górki do węzła Iwno. – *Łączna długość całej rozbudowy to 6,5 kilometra. Mam nadzieję, że całość prac zostanie zakończona w przyszłym roku* – dodaje. Już wkrótce odbędą się także cztery kolejne rajdy rowerowe z tego cyklu. Udział w nich jest bezpłatny, choć liczba uczestników, ze względu na bezpieczeństwo, jest ograniczona. Każdej imprezie towarzyszyć będą festyny z konkursami oraz animacje dla dzieci. Nie inaczej było podczas dwóch pierwszych rajdów…

Sama impreza ma na celu promocję komunikacji rowerowej oraz walorów turystycznych powiatu poznańskiego. Rajdy mają również przypomnieć postać **Kazimierza Nowaka**. A był to człowiek pod wieloma względami wyjątkowy. Ten mieszkający w Poznaniu podróżnik, korespondent i fotograf był przede wszystkim pionierem polskiego reportażu. Do historii przeszła jego samotna podróż do Afryki, którą w latach 1931–1936 przemierzył z północy na południe i z powrotem! Zdecydowaną większość tej drogi Kazimierz Nowak pokonał rowerem. Dopiero w ostatniej części podróży korzystał z koni, wielbłądów czy czółna.



FOT. OSIR POBIEDZISKA

Jego barwne relacje z tej niecodziennej wyprawy, pełne nie tylko osobistych przeżyć, ale także opisujące przyrodę i kulturę kontynentu afrykańskiego, były publikowane w prasie polskiej, francuskiej, włoskiej i brytyjskiej. Znacznie później, bo w 2000 roku, zostały one zebrane przez **Łukasza Wierzbickiego** i wydane w książce „Rowerem i pieszo przez Czarny Ląd", którą **Ryszard Kapuściński** uznał za klasykę polskiego reportażu. Wersja dla dzieci tej książki nosi tytuł „Afryka Kazika". Kazimierz Nowak zmarł w niespełna rok po powrocie z podróży na zapalenie płuc i został pochowany na Cmentarzu Górczyńskim w Poznaniu. **(ts)**

Na kortach w Sobocie o Puchar Starosty



FOT. – MACIEJ ŁOSIAK

Sport amatorski

Dwa dni sportowych zmagań, ponad 50 uczestników, 102 rozegrane mecze, pięć kompletów pucharów i dwie konkurencje towarzyszące – tak prezentuje się w statystyce bilans I Mistrzostw Powiatu Poznańskiego o Puchar Starosty, który był rozgrywany na kortach Centrum Tenisowego Sobota. Turniej, którego organizatorami byli Fundacja Ruszaj Się oraz ImP World, i który wsparł powiat poznański, toczył się w ramach Narodowego Dnia Tenisa i był zaliczany do klasyfikacji Seniorzy i Amatorzy Polskiego Związku Tenisowego.

W finałowym pojedynku gry pojedynczej kobiet **Anna Komar** zmierzyła się z **Magdaleną Burek** i wygrała 6:4, 6:4. Trzecie miejsce dla **Anny Kaczmarek** i **Joanny Konik**. – *Duże zmęczenie, bo dużo meczów* – mówiła po trudach dnia, ale uśmiechnięta Anna Komar, która w tym roku obroniła tytuł mistrzyni Polski lekarzy, a w ubiegłym, reprezentując Polskę stanęła na najwyższym stopniu podium mistrzostw świata w rozgrywkach drużynowych.

– *Będąc nastolatką grałam zawodniczo w tenisa, potem było 25 lat przerwy. Kilka lat temu wróciłam na kort i cieszę się, że mogę znów rywalizować* – dodała Magdalena Burek. Debel kobiet zakończył się wygraną pary **Hanna Piskorek** i **Moniki Filipowskiej**, które zwyciężyły duet **Krystyna Tobias-Lancmańska/Alicja Szopa** 6:3, 6:2. Brąz dla debli: **Małgorzata Pięta/Anna Komar** i **Renata Langosz/Anna Baryła.**

– *Tenis to moja wielka pasja od dzieciństwa. Przygodę z „białym sportem" rozpoczęłam z siostrą nietypowo, bo w… Afryce. Nasz tata pracował na kontrakcie w stolicy Kenii Nairobi, gdzie pod okiem dobrych trenerów pobierałyśmy pierwsze lekcje* – zaznaczyła Hanna Piskorek, która startowała w duecie z siostrą Moniką Filipowską.

Mężczyźni walczyli w trzech kategoriach. W najbardziej prestiżowej grze pojedynczej open triumfował **Tomasz Dłużak**, który pokonał w finale **Mariusza Borysowskiego** 6:4, 6:3. Tomasz Dłużak został podwójnym triumfatorem, ponieważ w parze z **Krzysztofem Osesem** okazał się najlepszy także w grze podwójnej open. W decydującym spotkaniu pokonali oni parę **Michał Dereń/Marek Fras** 3:6, 6:3, 10-5. Na trzecich lokatach w grze podwójnej uplasowali się: **Tomasz Peda/Tomasz Szukaj** oraz **Przemysław Rakoczy/Jerzy Maternik**. Z kolei w singlu open w strefie medalowej, zajmując trzecie pozycje znaleźli się: **Grzegorz Huber** i **Miłosz Książek.**

– *Zarówno finał singla jak i debla był wyczerpujący, ale szczególnie zacięty był pojedynek w grze deblowej, w którym decydował super tie-break* – powiedział Tomasz Dłużak, który gra w tenisa amatorsko od czasów licealnych. I dodaje, że wielką inspiracja na początku jego przygody z tą dyscypliną był obejrzany kilkanaście lat temu w telewizji, pięciosetowy mecz na kortach Wimbledonu z udziałem Patricka Raftera i Gorana Ivanisevicia. Zapytany o największy sukces w amatorskiej karierze odpowiedział: – *Wygrana w turnieju z cyklu Kołobrzeski Szlem i pokonanie w finale byłego zawodnika Piotra Szliepa.*

Wiele emocji wzbudził zakończony dramatycznym super tie-breakiem finał panów w kategorii 40+. Wygrał Michał Dereń, pokonując Marka Frasa 3:6, 6:3, 13-11. Trzecie lokaty zajęli: **Paweł Owczarz** i **Michał Marciniak**. W ramach przerywników podczas mistrzostw powiatu poznańskiego odbyły się także dwie konkurencje rozegrane w formule zabawy, w których trzeba było wykazać się w nich sprawnością i celnym okiem. W torze przeszkód, w której brali udział panowie najlepszy czas 24,90 sekund uzyskał Michał Dereń i to on otrzymał okazały puchar i nagrody. Drugi był Tomasz Dłużak z czasem 26,19 sek. Z kolei w konkursie celności zwyciężyła Hanna Piskorek. **(ts)**

Mölkky ekstremalne połączenie

Turnieje

Puszczykowo staje się niepisaną stolicą mölkky w Wielkopolsce. To tam też odbyły się mistrzostwa powiatu poznańskiego. Wygrał Ryszard Rychlewski.

Mölkky to gra rodem z Finlandii, która zdobywa sobie coraz szersze grono sympatyków. – *W największym skrócie jest to połączenie kręgli, buli i darta. Gra polega na tym, że mamy dwanaście kręgli, w które, z około trzech metrów, rzucamy zbijakiem. Liczba punktów zależy od liczby przewróconych kręgli. Ale to dopiero początek rywalizacji. Na kręglach są bowiem nadrukowane wartości od 1 do 12. I w dalszej części gry, gdy kręgle po wcześniejszym rozbiciu i ponownym ustawieniu są już nieco rozstawione, zaczynamy celować w konkretne liczby. Celem jest zdobycie dokładnie 50 punktów. Przekroczenie tej liczby powoduje odjęcie 25 oczek. Trzy niecelne rzuty eliminują zawodnika* – opisuje zasady **Michał Cyranek** ze Stowarzyszenia Miłośników Gier Planszowych Kości, które przy wsparciu powiatu poznańskiego zorganizowało imprezę.

W mistrzostwach powiatu poznańskiego wystartowało ok. 50 zawodniczek i zawodników. I to nie tylko z naszego regionu. – *Mieliśmy obawy o frekwencję, ponieważ tego dnia dość mocno padało. Na szczęście, chętnych do gry nie brakowało. W naszym przypadku można zresztą już mówić, że mölkky jest sportem… ekstremalnym. Przed rokiem, kiedy organizowaliśmy w Puszczykowie mistrzostwa Polski, gracze zmagali się z wielkimi upałami. No, a teraz zaserwowaliśmy im deszcz. Pogoda nie jest jednak najważniejsza. Liczą się dobra zabawa i świetna atmosfera. A tego u nas jest pod dostatkiem. Co chwilę z trzynastu boisk, na których rywalizowali zawodnicy, dało się słyszeć odgłosy radości lub też westchnienia po niecelnych rzutach* – zapewnia **Tomasz Skoracki** ze Stowarzyszenia Miłośników Gier Planszowych Kości.



FOT. – STOWARZYSZENIE KOŚCI

O tym, że zabawa była przednia, może świadczyć fakt, że wszyscy uczestnicy turnieju, nawet ci którzy stracili szansę na walkę o miejsce na podium, do samego końca kibicowali najlepszym. A wygrał, i to w znakomitym stylu, **Ryszard Rychlewski**. Drugie miejsce, dość niespodziewanie, zajęła **Daria Chojnowska**, która z wielkim spokojem i opanowaniem eliminowała kolejnych przeciwników. Trzecią lokatę wywalczył **Adam Walasik**, który o włos okazał się lepszy od **Łukasza Sajnaja**. Faworytka gospodarzy **Maria Michałowska** z Puszczykowa odpadła w 1/8 finału. – *Niespodzianek było kilka, ale to normalne przy takiej pogodzie, gdy po kilku godzinach gry zbijak jest już napity wodą i przez to jego waga jest większa* – uważa Tomasz Skoracki. Wszyscy uczestnicy mistrzostw otrzymali pamiątkowe medale, wśród graczy rozlosowano też atrakcyjne nagrody. **(ts)**

Wysoko w małych ośrodkach



FOT. ANDRZEJ KLETZMANN

Imprezy

Pokazy i warsztaty taneczne, plener malarski, występy artystów oraz spektakl teatralny dla dzieci – to tylko niektóre atrakcje, przygotowane z okazji trzeciej edycji imprezy pod nazwą „Pałac ze Sztuką". Przyciągnęła ona do Nieszawy sporo widzów. – *I to w różnym wieku, co nas bardzo cieszy. Ale też program był tak skonstruowany, aby każdy znalazł coś dla siebie* – podkreśla **Gabriela Toboła**, organizatorka wydarzenia. – *Celem imprezy jest przede wszystkim popularyzacja wysokiej kultury w małych ośrodkach. A takim na pewno jest Nieszawa. Poza tym chcemy promować samo miejsce, bo jest wyjątkowo piękne* – dodaje.

W tym roku dużym zainteresowaniem cieszyły się pokazy i warsztaty taneczne, podczas których można było spróbować swoich sił m.in. w tańcach irlandzkich, cygańskich oraz boogie. A wszystko to pod okiem artystów ze szkół tańca Etno Balans, Blancari, a także Boogie Beat. Swój taneczny program jazzowy zaprezentowała również **Julia Toboła**. Akcentami muzycznymi były też występy młodych wokalistek **Giselle Czureji** i **Natalii Świerczyńskiej**, a także tenora **Wojciecha Sokolnickiego**. – *Dwoje ostatnich przygotowało wspólny program, który bardzo przypadł do gustu publiczności* – zapewnia Gabriela Toboła.

Dzieci za to świetnie się bawiły przy interaktywnym spektaklu „Krawiec Niteczka" przygotowanym przez AszTeatr. – *Atrakcji było jeszcze więcej i trudno je nawet wszystkie wymienić. Muszę jednak wspomnieć o przepysznym jedzeniu, które serwowaliśmy zebranym widzom. Co ważne, dopisała nam pogoda, która w ostatnich dniach jest bardzo kapryśna. Deszczu się jednak nie baliśmy, bo mieliśmy przygotowany plan awaryjny. Zadbaliśmy również o wszystkie środki bezpieczeństwa* – zapewnia organizatorka. „Pałac ze Sztuką" w Nieszawie wsparł m.in. powiat poznański. **(ts)**

Dopiero co uczyły się grać, a już są najlepsze w Polsce



FOT. (2X) BUKOWSKO-DOPIEWSKI KLUB PIŁKI RĘCZNEJ

Młodziczki nie chciały być gorsze od swoich starszych koleżanek i także wywalczyły złoty medal

Piłka ręczna

Zawodniczki Bukowsko-Dopiewskiego Klubu Piłki Ręcznej polubiły i szybko opanowały plażową odmianę szczypiorniaka. Zespół z powiatu poznańskiego w rozgrywkach młodzieżowych nie miał sobie równych w Polsce.

– *Bukowsko-Dopiewski KPR to odkrycie sezonu 2020 i najlepszy żeński klub w kategoriach młodzieżowych w Polsce. Reprezentantki tej ekipy zdobyły złoto mistrzostw Polski juniorek, złoto mistrzostw Polski młodziczek oraz wywalczyły siódme miejsce w mistrzostwach Polski juniorek młodszych. Ogromne gratulacje dla zawodniczek, trenerów, zarządu klubu i najlepszych kibiców, czyli rodziców! Cieszymy się, że trzy miesiące temu dołączyliście do grona pozytywnie zakręconych na piasku. Brawo Wy! Zgodnie z zapowiedzią trenera Pawła Wolnego, za rok bierzecie się na poważnie za plażówkę… Oj, co to się będzie wówczas działo* – można przeczytać na stronie Piłki Ręcznej Plażowej.

Znakomite wyniki klubu z powiatu poznańskiego dla wielu były sporą niespodzianką. – *Dla nas samych nie, bo dobrze wiemy, na co stać nasze dziewczyny! Prawdą natomiast jest, że dopiero przed wakacjami zaczęliśmy uczyć się biegania po piachu, rzutów z obrotem i oswajaliśmy się z zupełnie inną piłką do gry…* – mówi wspomniany już **Paweł Wolny**. Jak się okazało, jego zawodniczki okazały się bardzo pojętnymi uczennicami, bo podczas mistrzostw Polski juniorek bez problemu zgarnęły całą pulę. – *W trakcie turnieju finałowego pokazaliśmy, że tak naprawdę możemy wszystko. Dobra atmosfera w zespole, ciężka praca na treningach, zgranie i koleżeńskość, to wszystko przekłada się na wyniki czy to w hali, czy na piasku* – dodaje szkoleniowiec.

W Kątach Wrocławskich dziewczyny z Bukowsko-Dopiewskiego KPR rozegrały pięć meczów i straciły w nich tylko jednego seta. – *To było w fazie grupowej. Po remisie trzeba było rozstrzygnąć pojedynek tak zwanymi akcjami shoot out. I z tej rywalizacji wyszliśmy zwycięsko, bo naszą bramkę wręcz zamurowała **Ola Hypka**, która później została uznana za najlepszą zawodniczkę całego turnieju na swojej pozycji. Resztę spotkań już wygraliśmy 2:0. W samym finale byliśmy lepsi od MKS Ochota Warszawa* – opisuje Paweł Wolny. W tym samym czasie, w Sulejowie, o medale mistrzostw Polski walczyły także juniorki młodsze. I poszło im całkiem nieźle, bo dziewczyny zakończyły rywalizację na siódmym miejscu, co również należy uznać za spory sukces.

Prawdziwą furorę zrobiły jednak młodziczki, które tydzień później, w Koszalinie skopiowały wyczyn juniorek i także stanęły na najwyższym stopniu podium. Młode szczypiornistki z powiatu poznańskiego w meczu o złoto pokonały MSPR Junak LeaderTech Włocławek, a za najlepszą zawodniczkę turnieju finałowego uznano **Amelię Wiśniewską**. Na koniec trzeba podkreślić, że wszystkie zespoły młodzieżowe Bukowsko-Dopiewskiego KPR podczas rywalizacji z najlepszymi ekipami w kraju mogły liczyć na gorący doping swoich najbliższych, czyli rodziców i przyjaciół. Młodziczkom zgotowano nawet iście mistrzowskie przyjęcie po powrocie do domu. I to bardzo późnym wieczorem… **(ts)**



Juniorki w turnieju finałowym w Kątach Wrocławskich nie przegrały ani jednego meczu

Liderki czwarte w kraju

Koszykówka

Koszykarki UKS Lider Swarzędz zajęły czwarte miejsce w młodzieżowych mistrzostwach Polski do lat 17 w rywalizacji 3×3, która jest już konkurencją olimpijską i zdobywa sobie coraz większą popularność na świecie. Barw klubu z powiatu poznańskiego broniły: **Dominika Rubach**, **Aleksandra Żukowska**, **Anna Majchrzak** i **Wiktoria Plackowska**.

Turniej finałowy odbył się w Gdyni i wystartowało w nim szesnaście najlepszych drużyn w kraju, wcześniej wyłonionych w kwalifikacjach strefowych. Zostały one podzielone na cztery grupy. Młode zawodniczki ze Swarzędza radziły sobie w niej bardzo dobrze, ogrywając kolejno AZS Politechnikę Krakowską 16:7, Widzew Łódź 17:7 oraz Rybnik, który oddał mecz walkowerem. W ćwierćfinale swarzędzanki pokonały także MUKS Piaseczno 7:3 i pewnie awansowały do strefy medalowej.

W meczu półfinałowym musiały już jednak uznać wyższość AZS AJP Gorzów 7:14 i przez to stanęły do walki o brązowy medal. W tym pojedynku także lepsze okazały się rywalki, bo Liderki przegrały 11:18 z Politechniką Gdańską. – *Dla nas to i tak duży sukces. Z miejsca w najlepszej czwórce w Polsce jesteśmy bardzo zadowoleni. Tym bardziej że debiutowaliśmy w takiej imprezie i jechaliśmy na mistrzostwa Polski, nie do końca wiedząc, na co nas będzie stać* – ocenił **Marcin Madanowski**, menedżer zespołu ze Swarzędza. **(ts)**

Unia coraz lepiej radzi sobie w III lidze

Piłka nożna

Piłkarze Unii Swarzędz coraz lepiej radzą sobie na III-ligowych boiskach. W 6. serii spotkań podopieczni trenera **Patryka Kniata** pokonali na własnym boisku 4:2 Gryfa Wejherowo, który na papierze wydawał się być bardzo wymagającym przeciwnikiem. – *Klub z Kaszub jeszcze w ubiegłym sezonie uczestniczył w II-ligowych rozgrywkach. Trenerem jest tam **Grzegorz Niciński**, a za zdobywanie bramek odpowiada **Przemysław Trytko**. A to nazwiska, które mówią same za siebie* – czytamy na stronie Unii.

Ten drugi szybko też zdobył gola w Swarzędzu, ale to nie on był bohaterem meczu. Na to miano zasłużył bowiem **Mateusz Molewski**, który jeszcze w pierwszej połowie zdobył efektownego gola i asystował przy bramce **Gerarda Pińczuka**. Ostatecznie mecz zakończył się pewną wygraną zespołu z powiatu poznańskiego, który z 8 punktami na koncie plasuje się na 10. miejscu w tabeli. Na jej czele znajdują się Polonia Środa oraz Radunia Stężyca. Obie te ekipy jak na razie kroczą od zwycięstwa do zwycięstwa. W następnej kolejce, która odbędzie się w ten weekend, Unia zmierzy się na wyjeździe z KP Starogard Gdański.

Sporo dzieje się również na IV-ligowych boiskach. W grupie wielkopolskiej nieźle sobie radzą Tarnovia Tarnowo Podgórne oraz Kotwica Kórnik. Ci pierwsi w 7. serii spotkań wygrali 6:3 w Wilczynie z tamtejszymi Wilkami. Hat trickiem w tym spotkaniu popisał się **Zbigniew Zakrzewski**. Po tej wygranej Tarnovia zajmuje 11. lokatę w tabeli. Oczko niżej jest Kotwica Kórnik, która w swoim ostatnim meczu przegrała 0:2 z rezerwami KKS Kalisz. W takim samym stosunku Victoria Września ograła GKS Dopiewo.

Porażka zespołu z powiatu poznańskiego niespodzianką nie była, bo Victoria jak na razie z kompletem punktów prowadzi w tabeli. GKS plasuje się na przedostatnim, 21. miejscu. W następnej kolejce, która odbędzie się w sobotę, piłkarze z Dopiewa podejmować będą (godz. 16.00) Polonię Leszno, a Kotwica zmierzy się na własnym boisku (godz. 16.00) z Pogonią Nowe Skalmierzyce. Na wyjeździe zagra natomiast Tarnovia, która będzie szukać punktów w Kępnie w starciu z tamtejszą Polonią. **(ts)**

Przegrał natomiast GKS Dopiewo. Beniaminek uległ 0:2 na wyjeździe Victorii Września, co niespodzianką nie jest, bo rywale w tym sezonie punktów jeszcze nie stracili. Kotwica Kórnik swój mecz rozegra dzisiaj. **(ts)**

Jeden medal, ale za to złoty

Kolarstwo

Z jednym medalem, ale za to złotym Tamary Szalińskiej, wrócili z mistrzostw Polski w kolarstwie szosowym reprezentanci UKS TFP Mróz Jedynki.

Zawodniczka z Kórnika triumfowała w wyścigu indywidualnym na czas. – *W tej specjalności nasze dziewczyny ścigały się także w kategorii do 23 lat. Ósma była **Karolina Lipiejko**, a **Joanna Golec** zameldowała się na dziesiątej pozycji* – mówi trener **Robert Taciak**. – *Po dniu przerwy, starsze dziewczyny stanęły na starcie wyścigu wspólnego. Do przejechania miały 120 kilometrów. I to przy 35-stopniowym upale. Ostatecznie do mety dojechała większa grupa, w której na ósmym miejscu zameldowała się **Nikol Płosaj**. W rywalizacji juniorek Tamara Szalińska zajęła bardzo dobre, piąte miejsce* – dodaje.

Na szosowych mistrzostwach Polski nie zabrakło również kolarzy KK Tarnovia Tarnowo Podgórne. Najlepiej z nich zaprezentował się **Mateusz Kostański**, któremu zabrakło zaledwie dwóch sekund, by stanąć na trzecim stopniu podium w jeździe indywidualnej na czas, w kategorii do lat 23. Dziesiąty w tym wyścigu był **Wojciech Bystrzycki**, a miejsca pod koniec drugiej dziesiątki zajęli **Filip Prokopyszyn**, **Jan Łamaszewski** oraz **Szymon Potasznik**. Mateusz Kostański był także najlepszy w wyścigu orlików ze startu wspólnego, w którym zajął szesnastą lokatę. **(ts)**

Wydawca: Powiat poznański – Starostwo Powiatowe w Poznaniu, ul. Jackowskiego 18, 60-509 Poznań, tel. 61 8410-500, email: powiatowa.17@powiat.poznan.pl. **Redakcja**: Wydział Promocji i Aktywności Społecznej Starostwa Powiatowego w Poznaniu (redaktor naczelny: Andrzej Wróblewicz); **Druk:** Drukarnia Polska Press, ul. Malwowa 158, 60 - 175 Poznań/Skórzewo.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów. Redakcja może zwrócić teksty do autorów z prośbą o dokonanie poprawek i uzupełnień. Redakcja zastrzega sobie również prawo do nieopublikowania niezamówionych materiałów bez podawania przyczyny.

Opowiadamy co w powiecie
www.powiat.poznan.pl